

NAFTA I GAZ
CHEMIA
FARMACJA
PAPIER
PALIWA
CERAMIKA
I SZKŁO

SPCH Solidarność POLSKIEJ CHEMII

industriALL

industriALL

WARSZAWA

6

349 ROK XXVIII
CZERWIEC
2019

MIESIĘCZNIK KRAJOWEGO SEKRETARIATU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

◉ Branże i Regiony z Prezydium KK ◉ KSGNiG z Piotrem Dudą ◉ IndustriALL Europa
◉ WZD Farmacji i Papierników ◉ Komisja Statutowa ◉ Zespół ds. Rozwoju Przemysłu
◉ Prawo o grillowaniu i zadośćuczynieniu ◉ Woś-Dziecięca choroba liberalizmu ◉

30 lat minęło... Jak jeden dzień?

Felieton ten nawiązywał do prezentowanej na dalszych łamach książki „Urobieni”. Może ktoś z Was po tę książkę sięgnął? Dzisiaj kontynuuję refleksje nad świętowaniem „przełomu” roku 1989 i proponuję starą – bo wydaną z okazji 25 rocznicy – książkę Rafała Wośa „Dziecięca choroba liberalizmu”.

Czy zauważyli Państwo, że z polską gospodarką jest coś nie tak? Na pierwszy rzut oka niby wszystko w porządku. Stupki przyrostu PKB wyglądają przyzwoicie, poważnej recesji bardzo dawno nie było, chwała nas nawet na Zachodzie, a rząd ogłosił nawet, że do roku 2022 Polska na pewno znajdzie się wśród 20 najbogatszych krajów świata. Dominuje przekonanie, w gospodarce wszystko idzie nam świetnie. Bo Polska ma za sobą najlepsze 30 lat w swojej historii.

Tylko dlaczego tak wielu z nas, obywateli, tego nie czuje? Pracownicy narzekają na pracodawców, pracodawcy na rząd, rząd na związki, związki na przedsiębiorców, przedsiębiorcy na urzędy, urzędnicy na polityków. I tak w kółko. Praca jest niepewna i wciąż słabo opłacana, mieszkania drogie, państwo nie działa tak, jak trzeba. Co tu się więc, u licha, wyprawia?

Przez trzy dekady nasze życie polityczne, społeczne i ekonomiczne toczyło się według zasad liberalnych, lub neoliberalnych. W praktyce wyglądało to tak, że recepta na każde ekonomiczne wyzwanie była taka sama: więcej rynku, mniej regulacji, więcej wolności ekonomicznej. Więcej ułatwień dla najbogatszych i najbardziej przedsiębiorczych, mniej ochrony dla średniaków i maluczkich.

Może i z początku ta terapia miała jakieś uzasadnienie ekonomiczne, ale z czasem utraciła nawet tę ostatnią rację istnienia. Przestała nasze problemy rozwiązywać. Przeciwnie. Z czasem nadwiślańska wersja (neo)-liberalizmu stała się najwięk-

szym przekleństwem, i to ona blokuje dziś rozwój tkwiącego w naszej gospodarce olbrzymiego potencjału. Najwyższy więc czas, by nazwać rzeczy po imieniu: już od ćwierćwiecza cierpimy na dziecięcą chorobę liberalizmu. I to liberalizmu prostackiego, wątpliwego moralnie oraz ekonomicznie nieefektywnego. Czas więc najwyższy z tej choroby wreszcie wyrosnąć. Casus tego problemu można umiejscowić po przełomie roku 1989, przez który mamy śmieciowy rynek pracy, pospiesznie sprywatyzowaną gospodarkę i państwo co najwyższe (ćwierć) opiekuńcze.

Jak nauczyć się nowego krytycznego spojrzenia na ekonomiczne i polityczne dogmaty, w których władaniu pozostajemy od trzech dekad. Jak wyjść poza złudne przeświadczenie, że wzrost gospodarczy zależy tylko od taniej siły roboczej? To, co jest nam dziś koniecznie potrzebne, to rozbudowane państwo dobrobytu, silne związki zawodowe albo podwyżki podatków.

Cały bogaty Zachód kiedyś również myślał, że czysty liberalizm (a potem neoliberalizm)

to najlepsza i najszybsza droga rozwoju. Potem jednak zobaczył, że to wcale nie jest takie oczywiste. Niemcy, Skandynawowie, Kanadyjczycy, nawet Anglosasi. Oni wszyscy wyleczyli się ze swojej wersji dziecięcej choroby. Teraz czas na nas.

Już pewnie rwiecie włosy z głowy, żyjąc w przeświadczeniu, że gdyby nie liberalny kurs restrukturyzacji odziedziczonej po PRL-u ociężałej gospodarki, byłoby dziś w Polsce zdecydowanie gorzej.

Zastanówmy się jednak, jak doszło do zarażenia Polski dziecięcą chorobą (neo)liberalizmu? Jak jej wirus rozwijał się i mutował przez cały okres III (i nawet IV) RP? Dlaczego polonoliberalizm trzeba leczyć, zanim doprowadzi do totalnego wyniszczenia sił żywotnych pacjenta? I wreszcie jak mogłaby wyglądać terapia i próba przywrócenia równowagi w naszej gospodarce i życiu społecznym? Tak, właśnie równowagi, bo to ona stanowi warunek konieczny prawdziwego zdrowia gospodarek narodowych! ■ **Rafał Woś / Michał Orlicz**





Połowy miesiąca

13 – 19 V

Tydzień zamknął się marszem opozycji. Maszerowali zwolennicy Tuska, Schetyny, Lubnałera, Kosiniaka, Kamysza, Czaskoskiego, LGBT i całej zbieraniny spod znaku czarnych parasolek i zrzutek na Kijowskiego.

⊙ I co? I nic. Według policji było ich ponad siedem tysięcy. Według Czaskoskiego i jego Dąbrowy prawie pięćdziesiąt tysięcy. Widziałem w telewizji i z żaden sposób nie wychodzi mi nawet te siedem...

⊙ Całe szczęście, że ulewa skończyła się na godzinę przed pochodem. Inaczej mogliby mówić, że deszczowa nawala i te rzeczy... A tak? Słonko świeciło, przemawiali najbardziej znani celebryci: Tusk, Komorowski, Kwaśniewski (było przed trzynastą), a jakoś ludzi to nie ujęło...

⊙ Wzruszyłem się. Oprócz śmiesznych przemówień (np. Lubnałera) było jedno parzywe. To Tusk zrównujący Kaczyńskiego do Hitlera czy do jakiegoś ajatollaha...

⊙ Cały tydzień poświęciliśmy pedofilom. Przez film wyborczo-propagandowy Sekielskiego (TVN) wymierzony przeciwko kościołowi i św. Janowi Pawłowi II, który pokazał kilka przypadków molestowania nieletnich przez księży. I znowuż trzeba zauważyć, że ci z opozycji specjalnie rozgarnięci nie są. Akcje sejmowe nowoczesnych i obywatelskich oraz próba zerwania kworum w trakcie sejmowego głosowania całkowicie ich zdyskredytowały, szkoda że nikt tego nie oglądał...

⊙ A co na to biskupi? Warto przypomnieć, że Terlikowski i ks. Isakowicz od dawna nawoływali do oczyszczenia się kurii ze złogów pedałstwa i donosicielstwa. I co? Jeden biskup, na własną prośbę i ze względu na stan zdrowia, udaje się na pół roku do eremu, a drugi powołał komisję ekspertów ds. sprawdzenia czy procedury nie zawiodły...

⊙ Nie wiem co ma się wydarzyć, ale - przez analogię do samooczyszczenia się środowiska sędziowskiego - biskupi sami się nie oczyszczą...

⊙ Rząd, reaktywnie oczywiście, natychmiast zastrzył przepisy kodeksu karnego. Przy okazji dowiedzieliśmy się, że sądy nasze były i są niezwykle pobłażliwe dla przestępców wykroczeń seksualnych wobec nieletnich. Wyszęd więc na widok publiczny kolejny odrażający obraz sędziów, znowuż szkoda że tego nikt nie widział...

⊙ Trybunał Sprawiedliwości tym razem wygrał dla Polski z Komisją Europejską podatek od sklepów wielkopowierzchniowych. To nie tyle znaczy, że Trybunał jest taki sprawiedliwy, ile jak dęte były zarzuty podnoszone przez komisarzy chodzących na pasku Niemców i Francuzów...

20 – 26 V

⊙ Ostatni tydzień przedwyborczy. I nic się nie wydarzyło, oprócz ulewnych deszczy i podtopień. No, ale na pogodę politycy wpływu nie mają...

⊙ Okazało się, że po powodzi w 2010 r. rząd PO i PSL ponaprawiał wały, zbiorniki retencyjne i zapory. Jak się okazało naprawy były nowoczesne i obywatelskie. Ponoć będą pozwy przeciwko tamtym wałom...

⊙ Platforma Obywatelska i towarzystwo wybory europejskie przegrają. Przegrają w tym sensie, że będą mieli łącznie mniej niż mają dziś i będzie to kluczowe ewentualnie dla Schetyny. Jeśli PO wyraźnie przegra, to następca Schetyny, kim by nie był, nawet pod patronatem Tuska, też niewiele osiągnie. A dlaczego? A dlatego, że Platforma już się źle kojarzy, no i ma takie orły intelektu jak Kierwiński, Halicki, Neuman, Grabiec, Bredzik-Durnowata i im podobni. Oczywiście powstanie coś na kształt nowej platformy z autorytetami, ale powtórzenie zabiegu z *trzema tenorami* skutkować tym razem będzie *chórem kastratów*...

⊙ Nawiasem mówiąc niedowład Platformy Obywatelskiej był niebywały. Kampanię zamiast nich robią (lub robili) Broniarz, Smarzewski, Sekielski, „Gazeta Wyborcza” i „TVN”. A oni sami?

⊙ Jak się wzięli za myślenie, to wymyślili i postawili Schetynę na wale. Lans na nieśczęściu przyniósł już kiedyś sukces Cimoszewiczowi...

⊙ Przy okazji: Czaskoski, jakby nie było prezydent Warszawy, znalazł się również na wale w Podkarpackiem. Gdzie sens i gdzie logika? Postawili się na wale i nakręcili spoty wyborcze. Garniturki, buciki i szpilki, strażacy jako dekoracja...

⊙ Mało tego, rozdawali pączki, bo jak wiadomo ludziom, którym woda zabiera wszystko najbardziej potrzebne są pączki. A na dodatek poczęstował się Schetyna, tak z łakomstwa lub żeby zachęcić...

⊙ Rozpoczęła się cisza wyborcza, ale nie w Gdańsku. Odbędzie się tam marsz tzw. równości pod tęczowymi flagami i z piórkami w tyłkach. Taka manifestacja oczywiście nie jest wyborcza, kto by w niej nie uczestniczył...

⊙ No, w tym Gdańsku to po prostu mają pecha, nawet flagi na Dzień Flagi były niebieskie z gwiazdkami...

27 V – 2 VI

⊙ No i po eurowyborach. Prawo i Sprawiedliwość osiągnęło najlepszy z dotychczasowych swoich (i nie swoich) rezultat osiągając 45 proc. głosów. Zwyciężyło w zdecydowanej większości gmin, powiatów i województw, przegrało w Warszawie i w kilku dużych miastach.

⊙ Skalę porażki opozycja została zaskoczona i to jeszcze bardziej niż ja. Na nic się zdały ataki na Morawieckiego, na kościół katolicki i straszenie Żydami. Porażka jest po prostu widoczna, żadne egzegezy profesorów instytutów obywatelskich nic nie dadzą...

⊙ Przyczyn zwycięstwa powszechnie upatruje się w mobilizacji własnego elektoratu, w wiarygodności działań polityków i w programie partyjnym skierowanym ku ludziom. Natomiast porażka opozycji w powszechnym mniemaniu spowodowana została brakiem programu (a raczej zupełnie nietrafnym wyborem kierunków ataków), lekceważeniem ludzi, wystawieniem na listach polityków niewiarygodnych oraz demobilizacją elektoratu.

⊙ Akurat z jednym się nie zgadzam. Ludzie byli zmobilizowani i wyniki pokazują stan realny. Sądzę, że nieprawdą jest jakoby istnieli zwolennicy PO czy PSL, którzy pozostali w domach. Problem PO i PSL polega na tym, że poszli wszyscy ich zwolennicy i - jeżeli nic wielkiego się nie wydarzy - to jesienią będzie ich jeszcze mniej.

⊙ Dodatkowo dodałbym kluczową rolę Kaczyńskiego i Morawieckiego w prowadzeniu kampanii wyborczej...

⊙ Tuż po wyborach pojawiło się dużo głosów, o dziwo głównie po stronie opozycyjnej, by skończyć z postępowaniem wyborców strony przeciwnej. Ale trwało to tylko jeden, może dwa dni. Nieumiejętność znoszenia porażki jest nadto widoczna i w całej swojej masie pokazuje nieuzasadnione poczucie wyższości (tak miała kiedyś Unia Michnika). A że jest wymaginowane widać po tym kto i jak reaguje...

⊙ Chyba tylko żeby dobić opozycję w tygodniu powoyborczym opublikowano wyniki gospodarcze za pierwszy kwartał. Niestety dla opozycji: są lepsze niż spodziewali się najwięksi rządowi optymiści...

⊙ Najszybciej podsumowano wyniki wyborcze w SLD i w PIS. Są zadowoleni. Nowoczesna idzie do likwidacji. PSL się naradziło i postanowiło na jesienne wybory zbudować „Koalicję Polską”. PSL postanowiło porzucić własną markę jako skompromitowaną i zmylić głosujących (że to niby coś na kształt i narodowców i platformersów w jednym). Podobnie PO, zapewne pójdzie do wyborów pod nazwą jakiejś koalicji. Tej siły już nic nie zatrzyma...

⊙ Ciekawe jak będzie wyglądać Tuskowa inicjatywa nowego „Rucha 4 czerwca”. W Gdańsku słaby Tusk z prezydentem Gdańska Dulkiewicz (taka wice-Kopacz Platformy) mają zrobić wielkie wydarzenie. Wróżyć wielki sukces. Na 4 czerwca zaplanowano i państwowe obrzędy przypominające stare wybory oraz prezentację zmian w rządzie. Przykryją opozycję czapką...

3 – 9 VI

⊙ No i nici z zapowiedzi. Miała urodzić się ostatnia nadzieja opozycji „Rucha 4 Czerwca” i nic się nie eurodziło...

⊙ Okazało się, że termin został ogłoszony przedwcześnie. Nie było eurodzin, a do wyborów już tuż, tuż...

⊙ Domniemamy ojciec nie wydawał się być przekonany do porodu, ba, nie widział już sensu porodu, chociaż matka-opozycja i kibicująca jej rodziną bardzo naciskała. Ale ciąża przenoszona i na dodatek domniemany ojciec już wypiera się

Fundacja „Polesie Wschód” poszukuje finansowania na pobyt 31 dzieci i 2 opiekunek (33 osoby) z Mior. Miory to małe miasto położone na kresach II Rzeczypospolitej Polskiej, a obecnie leżące na Białorusi. W 2018 roku złożyłam wniosek do Senatu RP na dofinansowanie wakacji w 2019 roku „Lato z Polską – Trójmiasto i okolice, obóz 2019”, ale Senat odmówił.

Dlaczego tak bardzo zależy mi na zrobieniu wszystkiego co w mojej mocy, aby dzieci w wieku od 12 do 17 lat przyjechały do Polski również w tym roku? Społeczność polska miasta Miory mimo wielu przeciwności zachowała tradycję i pamięć o Polsce, która - jak mówią - ich opuściła.

Akcja ma na celu pomóc dzieciom poznać historię i kulturę Polski oraz język polski, jak i podjąć naukę w Polsce. Część z nich marzy o studiowaniu w Polsce. Języka polskiego uczą się przez cały rok mając nadzieję na wakacje w Polsce, na wakacje ich marzeń.

Dzieci opiekują się grobami polskich żołnierzy z 1920 roku (do niedawna opuszczonymi i zaniedbanymi) oraz starszymi osobami. Dzieciaki są bardzo uzdolnione, gro z nich uczy się gry na fortepianie, ładnie malują, śpiewają i tańczą, a chłopaki kopiują piłkę. Dzieciaki swoim entuzjazmem do Polski i Polaków zaraziły swoich rodziców.

Senat III RP - odmówił, my możemy pomóc!

Wakacyjne wyjazdy do Polski dla dzieci są ich marzeniem i wielką przygodą. Bardzo chciały być nad morzem. Zawsze przed przyjazdem do Polski przygotowują program artystyczny.

Prezesem Fundacji jest Pan Artur Jarosz are.j@op.pl, tel. 604 302 839. Konto, na które można wpłacać środki na wakacje w Polsce dzieci z Mior nr 70 8475 0006 2001 0014 3273

0001 dopisek: dzieci z Mior 2019. ■

Mira Kaniszewska

Tel +48 501 766 800



Fundacja „Polesie Wschód”,
ul. Dworska 56/6, 47-400 Racibórz
NIP 639-192-54-60, REGON 240520179
KRS 0000220777

ojcostwa. Należy zauważyć, że on w ten sposób porzucił kolejną ofiarę. Ot, Tusk *sprawca wielu ciąż, ale taki jakby nie mąż stanu...*

⊙ Rodzinka niezbyt duża, ale pokłócona. W Gdańsku widziano Czaskowskiego z Jandą, Dulkiewicz z Wałęsą, Frasyniuka z Kwaśniewskim... Schetyny nie było, Michnik milczał gdzieś indziej... Smuta, panie, smuta...

⊙ Myśleli, myśleli i wymyślili. Program. Co jest o tyle dziwne, że kiedy rządili, mieli poparcie i partię, a nie mieli programu. Mieli mieć. Teraz odwrotnie. Mają program, partii jakby nie mają, a wyborców coraz mniej. Ale mają mieć...

⊙ Program ten zawiera kilka punktów.

Pierwszy, to precz z PiSem. Dość oryginalne i sprawdzone hasło, przyniosło opozycji wiele sukcesów i daje nadzieję na sukcesy jeszcze większe...

Drugi, by wyrwać Senat z rąk bolszewików z PiSu, tak jak kiedyś odbito senat z rąk komunistów z PZPRu. To już lepsze, ale pokazuje pewne braki w edukacji. Za PRLu Senatu nie było...

Trzeci - i to najlepsze - skoro nie da się wygrać wyborów, trzeba zmienić ustrój państwa z jednorodnego na federację. Zmiana ma polegać na oddaniu władzy państwowej kilku prezydentom miast z PO. Dość chytry pomysł, wymaga jedynie sejmowej większości konstytucyjnej łącznie z głupotą rządzących i wyborców. A wyborców jest mniej niż było kiedy wybierali tych prezydentów. Ot, taki paradoks...

Czwarty punkt, to głoszenie drożyzny i niepokojów społecznych. Tematy pедера-

stii, kleru, Morawieckiego, nauczycieli już zostały wykorzystane i nie nadają się do powtórnej eksploatacji. Więc drożyzna...

⊙ Tymczasem rząd wymienił ministrów na innych. Nic specjalnego nie zauważyłem oprócz dwóch, jakże jednak zabawnych, wpadek. Pani Witek obejmując ministerstwo, obiecała że się nowego dla niej resortu szybko nauczy oraz że o *Katyniu i układzie Ribbentrop - Mołotow uczyła się z przedwojennych książek*. I pomyśleć, że była kiedyś rzecznikiem...

10 – 16 VI

⊙ Upał. Nic się nie dzieje. Na krajowym podwórku oczywiście, bo na niekrajowym, a i owszem.

⊙ Duda pojechał do Waszyngtonu i spotkał się z Trumpem. Widać było, że to bardzo dobre spotkanie, podobno nawet z podpisanymi porozumieniami.

⊙ No i się zaczęło. Opozycja nie mogła znieść sytuacji, w której prowadzimy z USA ważne rozmowy i że wygląda to bardzo dobrze. Bo przecież Polska jest w całkowitej izolacji...

⊙ „Newsweek” piórem gościa, którego nazwiska nie warto wspominać, ale warto zauważyć, że nie za bardzo męskiego (z kolczykiem w uchu), ogłosił że to była wizyta czwartej kategorii.

⊙ Specjalista się znalazł. Rozumiem, że wizyta męża stanu Komorowskiego u Oba-my (kiedy powiedział do prezydenta USA *swojej żonie należy ufać, ale trzeba sprawdzać, czy jest wierna*) była pierwszorzędna, tak samo jak spotkanie w korytarzu innego męża stanu z Polski, Tuska z Trumpem (*o jedne-*

go za dużo jak powiedział Juncker i bynajmniej nie miał na myśli Trumpa)...

⊙ To nie wszystko. Schnepf (zawodowy dyplomata PO), były obywatelski ambasador w USA, powiedział, że wizyta była słaba, a planowany zakup samolotów F-35 jest bez sensu, bo przecież radzieckie (sic!) samoloty Su są lepsze, a wie to na pewno, bo czytał „Sputnika”.

⊙ Kierownik administracyjny opozycji, Schetyna, również skrytykował Dudę. *1000 dodatkowych żołnierzy USA za grube miliardy? Przyjrzymy się dokładnie temu porozumieniu* zapowiedział mając na myśli nadchodzące zwycięstwo wyborcze i szybkie rozliczenia dziś rządzących...

⊙ Obrazek z Internetu pokazujący trzech działaczy platformy: Kierwińskiego, Brejzę i Tomczyka przy mikrofonie brejdzących coś o Kaczyńskim i o tym, że nie spoczną bardzo mnie uradował. To taka kłamra zamykająca pewną epokę: zaczynała Platformę trzech tenorów (Piałyński, Olechowski i Tusk), a kończy trzech kastratów...

⊙ I tu mógłbym skończyć, ale nie. Wyniki gospodarcze (Eurostat) pokazują świetne dane z Polski i to w dużej rozbieżności do Niemiec (i całej strefy euro). Ponadto jesteśmy w pierwszej trójce w Europie (wzrost produkcji), a spośród wyprzedzających nas Irlandii i Litwy ta ostatnia ma sukcesy dzięki... Orlenowi...

⊙ Na opozycji dzielą się, ale obiecują pracę wyborczą. Dla nich nie będzie wakacji. Ruszą w Polskę i przekonają Polaków, że warto na nich głosować.

Taak, tej siły już nic nie powstrzyma... ■

<http://turybak.blogspot...>

Pierwszą poruszaną kwestią były sprawy finansowe. Do końca kwietnia wszystkie sekretariaty miały czas na rozliczenie się z dotacji na działania statutowe Regionów i Sekretariatów Branżowych oraz złożenia wniosków o datację na 2019 rok. W niedługim czasie na konta sekretariatów powinny dotrzeć także środki, które nie były wykorzystane w poprzednim roku. Do 15 lipca sekretariaty mają obowiązek przesłania sprawozdań finansowych za 2018 r.

W kolejnej części spotkania Agnieszka Janczak – księgowa Krajowego Sekretariatu Transportowców omówiła sprawy księgowe, dotyczące branż. Wszystkie sekretariaty mają obowiązek rozliczania swoich sekcji w urzędzie skarbowym. Konieczne jest także, zgłoszenie sekcji do GUS. W tym roku po raz pierwszy sekretariaty miały obowiązek elektronicznego rozliczania się z urzędem skarbowym. Komisje i sekretariaty, które nie skorzystały z pomocy firm księgowych lub pełnomocników do złożenia dokumentów, zobowiązane były do wysłania CIT oraz sprawozdań podpisanych elektronicznie (podpisem elektronicznym lub zaufanym) przez min. dwie osoby wyznaczone w uchwale do podejmowania czynności prawnych.

Kolejnym omawianym punktem był obowiązek przechowywania dokumentów księgowych sekcji przez sekretariaty. Pełna księgowość sekcji powinna być prowadzona przez sekretariat w związku, z czym wszystkie dowody księgowe muszą fizycznie znaleźć się pod adresem, w którym zarejestrowany jest sekretariat. Sekcja do swojego użytku może pozostawić u siebie jedynie kopie lub skany.

Agnieszka w swojej prezentacji omówiła także sprawy delegacji członków sekretariatu. Sekretariat nie ma prawnej możliwości wypłacania diety z delegacji osobom, które nie posiadają umowy o pracę w sekretariacie (dotyczy to także wszystkich organizacji, sekcji itp.).

Kolejną część spotkania poprowadził Sławomir Adamczyk, który w dużym skrócie przybliżył obecnym zmiany, jakie wniosła ze sobą nowelizacja ustawy o związkach zawodowych.

Nowym zapisem ustawy jest art. 111, który opisuje dofinansowanie z budżetu państwa składek członkowskich wnoszonych do międzynarodowych organizacji związkowych. Uprawnionymi do otrzymania dotacji są reprezentatywne organizacje związkowe.

Art. 251 nowelizowanej ustawy umożliwia zakładowej organizacji związkowej wnioskować do pracodawcy o podanie informacji o liczbie członków innych działających w firmie zakładowych organizacji związkowych. Jeżeli osoba wykonująca pracę zarobkową należy do więcej niż jednej zakładowej organizacji związkowej u danego pracodawcy, przy ustalaniu liczby członków zrzeszonych w organizacji związkowej, osoba ta może być uwzględniona tylko jako członek jednej wskaza-

Przewodniczący sekretariatów branżowych z prezydium KK

W dniu 14 maja 2019 r. w Zakopanem w godzinach rannych, odbyło się posiedzenie przewodniczących i pracowników sekretariatów branżowych. Przewodniczący obrad Bogdan Kubiak (wiceprzewodniczący KK ds. branż) rozpoczął spotkanie od powitania gości i przedstawienia programu obrad.



nej przez siebie zakładowej organizacji związkowej.

W drugiej części obrad wywiązała się dyskusja wywołana przez Mirosława Miare, który w porozumieniu z innymi sekretariatami przygotował postulaty:

1. Obowiązkową rejestrację organizacji zakładowych i międzyzakładowych w odpowiedniej strukturze branżowej równoległe z rejestracją w regionach.
2. Dwutorowość wyborów delegatów na KZD NSZZ Solidarność (delegaci wybierani przez WZD Regionów i Kongresy Sekretariatów).
3. Zmianę sposobu podziału składki, powodującą odpowiednie zasilenie struktur branżowych umożliwiające prawidłowe funkcjonowanie (zatrudnienie prawników, ekspertów itd.)

Zwrócono się także o:

* Organizowanie obrad przewodniczących regionów i sekretariatów branżowych w celu wypracowania poprzez dialog i uzgodnienia, zmian zasad funkcjonowania NSZZ Solidarność dostosowanych do obecnych potrzeb.

* Podjęcie rozmów dotyczących np. opracowania zasad prowadzących do wzmocnienia roli struktur branżowych, analizy

możliwości zmiany struktury związku na strukturę federacyjną, ustalenia odpowiedniej ilości regionów i sekretariatów jak również ilości członków Komisji Krajowej itd. * Intensywną realizację uchwały programowej dotyczącej Ponadzakładowych Układów Zbiorowych Pracy, poprzez uruchomienie wszelkich możliwych narzędzi, między innymi tj. konferencje, audycje medialne, utworzenie przy KK komórki organizacyjnej zajmującej się kompletowaniem odpowiednich materiałów, opracowywaniem projektów ustaw dotyczących wzmocnienia roli PUZP i zwiększenia możliwości ich zawierania, lobbowaniem u pracodawców i w strukturach rządowych oraz parlamentarnych.

Podczas dyskusji wymieniano szereg argumentów za przyjęciem postulatów, były również głosy wyrażające obawy czy np. obowiązkowa rejestracja jest dobrym pomysłem lub czy jest faktycznie możliwa zmiana sposobu podziału składki.

Podsumowując jednak dyskusję uznano, że kondycja związku jest coraz słabsza, potrzebne są zmiany organizacyjne, potrzebna jest debata szefów sekretariatów i regionów, potrzebne jest wzmocnienie branż itd. Zarządzono głosowanie ➡

Majowa Warta



dla realizacji trzech pierwszych punktów, które poparli wszyscy przewodniczący sekretariatów.

W godzinach popołudniowych zgodnie z planem przewodniczący sekretariatów branżowych spotkali się z prezydium Komisji Krajowej. Niestety na spotkaniu nie był obecny przewodniczący – Piotr Duda. Po przedstawieniu przez Mirosława Miara członkom prezydium KK postulatów przedyskutowanych i przyjętych na posiedzeniu porannym, rozpoczęła się długa mery-

toryczna dyskusja. Wytaczano szereg argumentów za i przeciw. Momentami dyskusja była mocno żywiołowa. Niektórzy członkowie prezydium byli mocno nastawieni przeciw w stosunku do przedstawionych postulatów a inni widzieli jednak możliwość przynajmniej częściową wprowadzenia w życie tych postulatów.

Tego typu spotkania szefów sekretariatów z prezydium KK odbywały się już (raz, dwa razy w kadencji) ale nie pamiętam aż tak żywiołowego a jednocześnie meryto-

W dniach 11 -12 maja 2019r. po raz kolejny Krajowy Sekretariat Przemysłu Chemicznego NSZZ Solidarność, pełnił wartę przy grobie Patrona NSZZ Solidarność – księdza Jerzego Popiełuszki. Tym razem za zorganizowanie warty była odpowiedzialna Krajowa Sekcja Pracowników Przemysłu Chemicznego NSZZ Solidarność.

Składam bardzo serdeczne podziękowania przede wszystkim przewodniczącemu Sekcji, który podjął się zorganizowania warty.

Równie wielkie podziękowania dla kolegów z Azotów Puławy, którzy pełnili wartę 11 maja w godz. 12.00 – 18.00 oraz dla kolegów z Bridgestone Poznań warte w godz. 18.00 – 22.00 i z Michelin Olsztyn, za wartę w godz. 06.00 – 12.00 w dniu 12 maja 2019r.

Szczególne podziękowania dla kolegów z Azotów Tarnów, którzy podjęli się najtrudniejszej zmiany warty tj. w godzinach nocnych: 22.00 – 06.00. ■

Mirosław Miara

rycznego spotkania.

Reasumując praktycznie wszyscy uczestnicy obrad zgodzili się z propozycją potrzeby realizacji spotkań szefów sekretariatów i szefów regionów, w wyniku których w obliczu trudnej sytuacji związku, należy wspólnie wypracować propozycje zmian statutowych i organizacyjnych związku. Chociażby w obliczu ostatniego konfliktu w branży oświatowej widoczne było, iż potrzebne są organizacyjne, strukturalne zmiany w związku. Stwierdzono, że istnienie wielu regionalnych sekcji oświaty w jednym województwie wymaga analizy słuszności obecnej struktury związku, tak jak również istnienie wielu małych regionów czy sekretariatów.

Uzgodniono, że w dniach 6-7 czerwca odbędzie się spotkanie szefów sekretariatów i regionów oraz prezydium KK. Mam nadzieję, że rozpoczniemy późno, bo późno, ale jednak proces zmian w naszym związku. Moim osobistym zdaniem, jeśli teraz nie dokonamy przystosowania struktury naszego związku do obecnych potrzeb i zadań, to za parę lat nasz związek zamiast się rozwijać, będzie się „zwijał”. To oczywiście tylko moja prywatna opinia i nie chciałbym mieć racji, co to takiej przedstawionej perspektywy dla NSZZ Solidarność. ■

Mirosław Miara



Spotkanie Prezydium KSGNiG z Piotrem Dudą

Spotkanie Prezydium Rady Krajowej Sekcji Górnictwa Naftowego i Gazownictwa z przewodniczącym Komisji Krajowej NSZZ Solidarność Piotrem Dudą odbyło się w dniu 15 maja 2019 roku w siedzibie Komisji Krajowej w Warszawie.

Przewodniczący Gaz-Systemu, członek Komisji Krajowej Piotr Łusiewicz przedstawił powody spotkania się z szefem Solidarności, a dotyczyły one głównie troski o sytuację spółek i bezpieczeństwa energetycznego branży.

Następnie przewodniczący Sekcji zrelacjonował proces komunikacji i podejmowania decyzji w Grupie Kapitałowej oraz dotychczasowe działania Sekcji w tej sprawie. Starania Sekcji zmierzają do spotkania się z Prezesem Prawa i Sprawiedliwości z uwagi na pozostawienie bez odpowiedzi pism kierowanych przez Zakładowe organizacje do Ministra Energii czy Premiera.

Z. D. Matuszewski poinformował przewodniczącego, że z uwagi na ograniczenia czasowe nie chcemy dyskutować o kwestiach pracowniczych, które załatwiamy w spółkach we własnym gronie, a interesuje nas restrukturyzacja, która nie pogorszy sytuacji Spółek oraz zatrudnienie zgodne z przyjętą etatyzacją, której nie wdrożył nowy Zarząd, w spółkach decyduje to o bezpieczeństwie energetycznym i pracy pracowników.

P. Łusiewicz wyraził obawy o terminowość realizacji dywersyfikacji dostaw gazu i prac inwestycyjnych związanych z realizacją rurociągu baltic pipe i z terminalem.

Piotr Duda odniósł się do trudności w kontaktowaniu się z osobami decyzyjnymi naszej branży szczególnie teraz w okresie przed wyborczym gdzie duża część rządu jest na urloпах. Mówił też że dotychczasowe działania dowodzą, że bez nagłośnienia sprawy niczego się nie załatwi i trzeba być konsekwentnym w działaniu. W wielu branżach działają strefy wpływów i sytuacja wielu branż jest podobna do naszej.

Zaproponował on członkom Sekcji aby rozecznać możliwości działania w kontekście dokonanej po wyborach rekonstrukcji rządu i zdiagnozować szanse na realiza-



cje celów. Zaproponował on też aby wystąpić do Komisji Krajowej o poparcie wszelkich działań, w tym sfinansowanie ewentualnej pikiety czy protestu przez Komisję Krajową, w tym celu należy przedstawić jej informację o sytuacji branży.

Kolejno członkowie Prezydium mówili o sprawach dotyczących spółek tj. znikome kompetencje Prezesów spółek zależnych, odwołanie Prezesów rozwijających spółki, brak przedstawicieli załóg w zespołach problemowych, brak etatyzacji i przyjęć pracowników, zlecenie specjalistycznych prac inwestycyjnych spółkom bez przygotowania branżowego.

Konkluzją spotkania jest deklaracja wsparcia Komisji Krajowej dla naszych działań, w tym obietnica pisemnego przekazania problemów branży dla doradcy Premiera, kolejne spokojne wyważone działania bez nagłaśniania problemu w mediach do czasu powołania nowego składu Rządu, możliwość późniejszego spotkania się z przedstawicielem rządu.

Następnie dyskusja dotyczyła spraw kra-

jowych, rządowych i związkowych w tym Fundusz Świadczeń Socjalnych, wcześniejsze emerytury, majątek związkowy, zwolnienia składki związkowej z opodatkowania, bonusy wynikające z posiadania elektronicznej legitymacji związkowej, płaca minimalna, zwrot majątku związkowego, pracownicze plany kapitałowe i PPE, problemy z koncesjami wydobywczymi, problem rozbitcia związkowego w PGNiG oraz w ZOK.

Na koniec przewodniczący Komisji Kra-

jowej przyjął zaproszenie do udziału w Jubileuszu XXX-lecia Sekcji GNiG w październiku 2019 roku w Zakopanem. ■

Przypominam Przewodniczącym Krajowych Sekcji o terminowej wpłacie składki afiliacyjnej na Krajowy Sekretariat Przemysłu Chemicznego NSZZ Solidarność.

**Nr konta:
24 1020 3916 0000 0502 0096 1896**

**Wysokość składek:
2,50 zł * ilość członków
(opłata roczna)
Składki powinny być opłacone
do 30 czerwca**

**Tytuł przelewu:
Składka afiliacyjna
(nazwa organizacji) za 2019 r.**

**KSPCH zatrudnia prawnika
Dariusz Sobolewski
e-mail: sobol144@wp.pl
tel. 609-808-747 i 697 00 18 18**

Obrady rozpoczął Prezydent IndustriALL Europa - Michael Vassiliadis, powitał uczestników, zatwierdził protokół z poprzednich obrad. Następnie Sekretarz Generalny - Luc Triangle przedstawił zmiany dotyczące struktury IndustriALL (zakończenie pracy i wchłonięcie w strukturę IndustriALL fundacji metalurgów).

Gościem tej części obrad był Sekretarz Generalny EKZZ - Luca Visentini, który miał wystąpienie na temat zbliżających się wyborów do Parlamentu. Oczywiście długo i „namiętnie” przekonywał, że należy pójść na wybory i oczywiście namawiał do głosowania na lewicę, twierdząc, że prawica to zagrożenie dla socjalnej Europy. Bez Europy socjalnej, sprawiedliwości społecznej nie będzie demokracji, przekonywał. Namawiał do rozmów z posłami. Nie można dopuścić aby prawica miała większość w Parlamencie - grzmiał. W dyskusji uczestnicy narzekali na zachowania prawicowych partii w swoich krajach np. w Austrii. Związkowiec z Francji stwierdził że u nich nie ma debaty wyborczej, poinformował, że mają dużo partii eurofobicznych. Związkowcy tam sporządzili listę pytań do kandydatów na posłów, część im odpowiedziała część nie. Upublicznili te odpowiedzi, ze skrajna prawica nie rozmawiają. Kolega z Hiszpanii przekazał, że u nich partie prawicowe wygrywają prostym przekazem strasząc emigrantami, że Rząd oszukuje itp. Skrytykował, że istnieje Europa dwóch prędkości i to trzeba zmienić. Związkowiec z Niemiec stwierdził, że robili ankiety i że do niedawna najbardziej obywateli niepokoiła sprawa emigrantów a teraz klimat. Ktoś z uczestników wystąpił w obronie praw kobiet, LGBT, mniejszości i niepełnosprawnych. Inny stwierdził, że kto wybiera prawicę jest wrogiem pracowników!!!!.

Luca Visentini podsumowując stwierdził że niedługo wybory i musimy jako związkowcy dać jasny sygnał, musimy zachęcić naszych członków do pójścia na wybory, od wyborów zależy nasza przyszłość - stwierdził.

W przyszłym tygodniu w Austrii odbędzie się Kongres wyborczy EKZZ. Luca poinformował o treści manifestu który będzie przyjęty na Kongresie. Będzie zawierał 6 priorytetów i 12 działań. Jednym z ważnych punktów będzie poświęcony układom zbiorowym i działaniom zmuszającym UE do starań aby każdy pracownik był objęty układem zbiorowym.

Kolejna sprawa dotyczyła sprawozdania z działalności IndustriALL Europa przez ostatnie 6 miesięcy. Była również długa debata o sprawach klimatycznych.

Obrad Komitetu Wykonawczego IndustriALL Europa

W dniach 16-17 maja 2019 r. w Brukseli odbyły się obrady Komitetu Wykonawczego IndustriALL Europa.

Następny punkt obrad, bardzo interesujący, dotyczył kampanii jaką przygotowuje IndustriALL Europa. Kampania ma dotyczyć Układów Zbiorowych. Kampania będzie przeprowadzona z dużym rozmachem, rozpocznie się we wrześniu, po wyborach do Parlamentu Europejskiego.

Kampania będzie podzielona na 5 kampanii. We wrześniu pierwsza kampania skierowana do posłów UE, pokaże erozję układów, ich wpływ na prace i płace. IndustriALL będzie pro-

nii, podsumowanie, co udało się osiągnąć. Hasło kampanii: „ToGetheratWork” „razem w pracy”. IndustriALL będzie przekazywał materiały, oczekując pomocy. Przekazą szablony filmów aby zrobić w swoich krajach dostosowane do potrzeb kraju. Trzeba pokazać to na poziomie Europy aby nastąpiła zmiana narracji. W kryzysie uznano, że układy zbiorowe są przeszkodą, trzeba to zmienić. IndustriALL oczekuje od propozycji, co będziemy robić w ramach kampanii.



sił poszczególne centrale związkowe o pomoc i zaangażowanie. Będą odpowiednie materiały medialne. We wrześniowej kampanii będzie pokazane jak pracownicy zyskują na układach zbiorowych.

W listopadzie kampania ma być skierowana do pracodawców, ma pokazać jak układy zbiorowe wspierają środowiska firm.

W styczniu kampania skupi się na młodych pracownikach, najbardziej dotkniętych bezrobociem. W lutym kampania będzie skierowana do kobiet a w marcu ma być tydzień działań.

W kwietniu nastąpi przegląd kampa-

W dalszych punktach obrad omawiano między innymi powstający dokument „budowanie mocy związkowej”. Zastępca sekretarza generalnego - Luis Colunga omówił temat dotyczący polityki przemysłowej. Miedzy innymi poinformował o działaniu komitetu grup energochłonnych. W Komitecie tym oprócz pracodawców działa właśnie przedstawiciel IndustriALL Europa. Jednym z tematów komitetu jest analiza możliwych ulg aby przedsiębiorstwa energochłonne „przeżyły”.

Na koniec poinformowano, że w maju 2020 roku odbędzie się w Grecji w Salonikach Kongres Wyborczy IndustriALL Europa.

Miroslaw Miaro

Następnie przeprowadzono wybory w głosowaniu jawnym na Przewodniczącego oraz Protokolantów Zjazdu. Wybrano jednogłośnie na Przewodniczących – Włodzimierza Sopla i Leszeka Świeczkowskiego a na protokolantów Małgorzatę Kosnowską i Violetę Mikulską.

Po przejęciu prowadzenia Zjazdu Delegatów Przewodniczący Włodzimierz Sopol powitał uczestników Zjazdu w imieniu Mirosława Miary, który nie mógł uczestniczyć w spotkaniu, przedstawił szczegółowy program Zjazdu. Program został przyjęty jednogłośnie w głosowaniu jawnym. Następnie odczytał sprawozdanie z działalności KSPPF NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” oraz sprawozdanie finansowe Sekcji za okresy od 8 października 2018 do 19 maja 2019. W następnej kolejności Delegaci przedstawili informacje dotyczące bieżącej sytuacji w swoich firmach. Po prezentacji sprawozdań oraz informacjach w firmach odbyło się dwudniowe szkolenie prowadzące przez Piotra Skalmierskiego – Biuro Dialogu Społecznego w zakresie:

1. Nowelizacja Ustawy o Związkach Zawodowych
2. Implementacja RODO w prawie pracy
3. Polityka antydyskryminacyjna oraz przeciwdziałanie mobingowi w środowisku pracy
4. Polityka antykorupcyjna. Przestrzeganie prawa w organizacji
5. Źródła prawa pracy-implikacje Wyroków Trybunału Konstytucyjnego

W dniu 17 maja 2019r. w przerwie szkolenia Wojciech Drebert – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej odczytał Protokół z kontroli finansowej dokumentów Sekcji.

Komisja Rewizyjna stwierdziła, że prowadzenie, zabezpieczenie i gromadzenie dokumentacji i środków finansowych prowadzone są prawidłowo.

W drugiej części dnia dyskutowano o sytuacji w poszczególnych zakładach pracy. Poruszano tematy zarobków, zatrudnienia, wprowadzenia PPK, Regulaminy Pracy, dotacje, składki członkowskie – które są dla większości zatrudnionych zbyt duże, w porównaniu z innymi organizacjami związkowymi działającymi w firmach, co przekłada się na to, że pracownicy nie chcą zapisywać się do naszego związku.

Dyskusja miała na celu wymiany doświadczeń, poglądów oraz sposobu prowadzenia negocjacji w różnych sytuacjach.

Przypomniano że następny Zjazd Delegatów KSPPF NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” odbędzie się w dniach 10-12 października 2019r., którego organizatorem jest organizacja związkowa TEVA – Kraków. Zaproponowano, że informacja z firm (stan zatrudnienia, średnia płaca, ilość członków związku oraz hasłowo bieżące tematy) będzie przesyłana przed Zjazdem do Tadeusza Perdeusa na e-maila, który przygotowuje zbiorczą tabelę, którą zostanie przesłana do Delegatów KSPPF. ■

Protokół sporządzili:
Małgorzata Kosnowska
i Violetta Mikulska

Zjazd Delegatów KSPPF NSZZ „Solidarność”

Dnia 16 maja 2019r. obrady Delegatów KSPPF otworzył organizator majowego spotkania – Przewodniczący KZ nr 553 przy Polfa Tarchomin S.A. – kol. Tomasz Walicki, który powitał zaproszonych gości oraz Delegatów.



Spotkanie przewodniczących Regionów i Sekretariatów

W dniach 6 – 7 czerwca 2019 w Zakopanem w Hotelu Hyrny odbyły się obrady przewodniczących Regionów i Sekretariatów.

W dalszej części spotkania Piotr Duda poinformował uczestników o aktualnej sytuacji politycznej po wyborach do Parlamentu Europejskiego natomiast Henryk Nakonieczny poinformował o wynikach prac komisji negocjacyjnej. Przypomnę, że jakieś trzy miesiące temu komitet protestacyjny powołał dwie komisje do negocjacji z Rządem. Niestety Henryk nie miał pozytywnych informacji, raczej Rząd wycofuje się z dotychczasowych uzgodnień, niż dochodzi do porozumienia. Natomiast lider drugiej komisji Dominik Kolorz poinformował, że komisja zajmująca się negocjacjami dotyczącymi spraw klimatycznych obecnie praktycznie nie pracuje. Moim zdaniem nie należy się tego spodziewać po zdecydowanie wygranych wyborach przez PIS i po naszej akcji manifestacji pod urzędami wojewódzkimi w której pokazaliśmy „swoją siłę”. Dominik poinformował również, że póki co nie ma ustawy o rekompensacie wzrostu cen energii i huty zaczynają wygaszać piece. Ponoć w tych dniach ustawa staje na komitecie rządowym.

Po tej części zaczęła się dyskusja o sytuacji w oświacie. Mogę powiedzieć, że dyskusja trwała kilka godzin. Mamy tu spory podział w poszczególnych regionach w temacie oświaty. Dlatego dyskusja była bardzo żywiołowa i emocjonalna tym bardziej, że w kilku regionach strajkującym nauczycielom wypłacono świadczenia za strajk jak tłumaczyli szefowie tych regionów zgodnie z regulaminami funduszu strajkowego. Przewodniczący KK oraz pozostali przewodniczący mieli oczywiście daleko odmienne zdanie. Nie będę szczegółowo opisywał tej sytuacji ale moim zdaniem ta sytuacja wskazuje na to, że powinniśmy dokładnie i merytorycznie zastanowić się czy nasza struktura związku jest dostosowana do obecnych potrzeb i czasu.

Po tej długiej dyskusji o oświacie rozpoczęła się część obrad poświęcona postulatowi zgłoszonemu przez branżę. Przypomnę, pisałem o tym w notatce ze spotkania, iż w dniu 14 maja 2019 r. w Zakopanem odbyło się posiedzenie przewodniczących i pracowników sekretariatów branżowych. Podczas tamtego spotkania szefowie sekretariatów przekazali Prezydium KK następujące postulaty z prośbą o ich realizację:

1. Obowiązkową rejestrację organizacji zakładowych i międzyzakładowych w odpowiedniej strukturze branżowej równoległe z rejestracją w regionach.
2. Dwutorowość wyborów delegatów na KZD NSZZ Solidarność (delegaci wybie-

rani przez WZD Regionów i Kongresy Sekretariatów).

3. Zmianę sposobu podziału składki, powodującą odpowiednie zasilenie struktur branżowych umożliwiające prawidłowe funkcjonowanie (zatrudnienie prawników, ekspertów itd.)

Branże podczas tamtego spotkania z Prezydium KK zwróciły się właśnie z wnioskiem o zorganizowanie obrad w gronie szefów regionów i sekretariatów aby wymienione postulaty omówić. To się jak widać udało. Niestety nie mogę opisać pozytywnie dyskusji na spotkaniu szefów regionów i sekretariatów, ponieważ osobiście liczyłem na bardzo spokojną merytoryczną dyskusję. Liczyłem na to, że argumentami uda się przekonać do realizacji przynajmniej części postulatów. Tak się nie stało, nasze wnioski przez przewodniczącego związku, prezydium i szefów regionów zostały raczej, uznane za bezzasadne albo zlekceważone lub też wyśmiane. Liczyłem na to, że po wydarzeniach w oświacie zaczniemy poważną debatę i zastanowimy się czy nie trzeba zmian w

jest otwarta na argumenty i na dyskusję. To ważne, tym bardziej, że w przyszłym tygodniu w Spale w Hotelu Savoy będzie obradować Komisja Statutowa i te nasze trzy postulaty są wpisane do programu obrad. Uczestniczę w pracach KK od wielu lat wiem, że nie będzie łatwo przeformować proponowane zmiany, ale z drugiej strony osobiście uważam, że mamy taki czas w którym powinniśmy głęboko się zastanowić nad przyszłością naszego związku, powinniśmy go przystosować do zmieniającej się sytuacji. Przewodniczący Piotr Duda na samym wstępie powiedział, że przeanalizował PESELE szefów regionów i sekretariatów i w związku z tym, że większość tych liderów raczej będzie ostania kadencje na swoich stanowiskach, to nie mamy prawa nic zmieniać dla przyszłych pokoleń. W swojej wypowiedzi gdy broniłem naszych postulatów, powiedziałem między innymi, że mam odmienne zdanie niż przewodniczący i powiedziałem, że skoro przez ostatnie lata nie zmieniliśmy, bo obecni liderzy nie chcieli zmian, to teraz jest właśnie dobry moment żeby to zrobić. Oczywiście po tych obradach mam duży niesmak spowodowany wypowiedziami niektórych szefów regionów, mam też świadomość że jako broniący tych postulatów wywołałem u niektórych mało pozytywne reakcje mówiąc dyplomatycznie, ale to nie jest dla mnie ważne, ważne jest to żeby dalej dążyć temat, ponieważ jestem przekonany, że nasz związek trzeba dostosować do obecnych potrzeb.



naszej strukturze. Nic takiego się nie stało. Raczej jednym zdaniem sytuację mogę opisać tak: jest dobrze to po co zmieniać.

Opisuję to z pewną goryczą, wiem, ale czuję się mocno rozczarowany, co nie znaczy, że zrezygnowany, wręcz przeciwnie. Pozytywne impulsy też były, przewodniczący Piotr Duda w swojej wypowiedzi zaznaczył, że jego zdaniem obligatoryjna rejestracja organizacji w branżach jako jedyny postulat mogłaby ostatecznie być zrealizowana i wspominał, że być może wzmocnienie finansowe branż, poprzez przesunięcie pewnych środków jest do przemyślenia. W kulisach z rozmów z kilkoma przewodniczącymi regionów wynika również, że część przewodniczących

W dalszej części obrad dyskutowano dość długo nad przyszłością Działu Rozwoju. Jest to 8 pracowników KK, którzy zajmują się w całym kraju pracą związaną z pozyskiwaniem członków związku. Przewodniczący KK w słowach ostrych skrytykował dotychczasową formułę działania tego działu i jego rezultaty. Natomiast wiceprzewodniczący KK, który jest odpowiedzialny za działanie tego działu miał zdanie zdecydowanie odmienne. Podzielone zdania były również szefów regionów na terenie których ci pracownicy ostatnio działali. Stało się na tym, że będą dokładniejsze analizy co do rezultatów działania tego działu i dyskusja zostanie wznowiona. ■

Mirosław Miara

Pprzed zmianami Komisja Statutowa rozpatrywała wnioski dotyczące zmian w Statucie, które spływały od struktur i w jej kompetencji było zdecydowanie które wnioski będą stawiane i rozpatrywane na KZD. Obecnie Komisja również może rozpatrywać wnioski, opiniować ale ma obowiązek dopuścić na KZD wszystkie wnioski jeśli nie zawierają wad prawnych.

Niżej wykaz zagadnień dotyczących ewentualnych zmian w Statucie NSZZ „Solidarność”, które omawialiśmy w Spale, między innymi jak widać w wykazie, były również zagadnienia zgłoszone niedawno przez branżę:

1. Prawo wykluczania ze Związku dla wewnętrznych jednostek organizacyjnych Związku zarejestrowanych w innych regionach niż podstawowa jednostka organizacyjna.

2. Możliwość scedowania na prezydium ZR-u uprawnienia do podjęcia decyzji ws. wprowadzania zarządu komisarycznego (Statut nie ogranicza możliwości scedowania uprawnień na prezydium do podjęcia decyzji ws. wprowadzenia zarządu komisarycznego).

3. Możliwość wprowadzania zarządu komisarycznego w wewnętrznych jednostkach organizacyjnych (podzakładowe, oddziałowe) zarejestrowanych w innym regionie niż podstawowa jednostka organizacyjna.

4. „Wewnętrzne jednostki” wewnętrznych jednostek – ujednolicenie nazw.

5. „Rezygnacja” z osobowości prawnej małych organizacyjnych.

6. Obligatoryjna przynależność podstawowych jednostek organizacyjnych do struktur branżowych.

7. Zniesienie obowiązku wyboru skarbnika przez jednostki nieposiadające osobowości prawnej (krajowej sekcje)

8. Tworzenie organizacji podzakładowych; usankcjonowanie stosowanej praktyki (tworzy się nowa organizacja, która jako jednostki wewnętrzne powołuje organizacje podzakładowe)

9. § 40 ust. 3 możliwość tworzenia organizacji oddziałowej przez władzę wykonawczą

Zagadnienia dotyczące zmian w prawie wyborczym:

Uchwała Nr 1 XIX KZD ws. zasad przeprowadzania wyborów i odwoływania...

Wprowadzenie zasady dwutorowości wyboru delegatów na KZD oraz procedury przeprowadzania takiego wyboru.

Zagadnienia dotyczące zmian w Ordynacji Wyborczej NSZZ „Solidarność”

Wpisanie zasad:

przewodniczącym RKW nie może być przewodniczący zarządów regionów
uprawnienie do prowadzenia kampanii wyborczej w strukturach ponadzakładowych

§ 9 ust. 4 w kontekście § 77 ust. 5

Wybór delegatów na WZD Regionu przez ZOK; stosowana praktyka wybór delegatów przez poszczególne jednostki tworzące ZOK

Komisja Statutowa

W dniach 10 -12 czerwca w Spale odbyło się posiedzenie Komisji Statutowej NSZZ Solidarność. Było to pierwsze posiedzenie Komisji w obecnej kadencji poza posiedzeniem na KZD gdy komisja się ukonstytuowała. W związku z powyższym rozmawialiśmy o sprawach organizacyjnych jak będziemy procedować w świetle zmian, które dokonał KZD w Częstochowie.



§ 40 (§ 7 Uchwały KK 21/06)

Terminy wyborów przewodniczącego po wygaśnięciu mandatu na poziomie wyższym niż podstawowa jednostka organizacyjna.

§ 87

Określenie terminów

Zagadnienia dotyczące zmian w Uchwałach KK NSZZ „Solidarność”

Uchwała KK Nr 22/04ws. zasad tworzenia i funkcjonowania organizacji podzakładowej tworzenie OP w sytuacji innej niż przewidziane; usankcjonowanie stosowanej praktyki (tworzy się nowa organizacja, która jako jednostki wewnętrzne powołuje organizacje podzakładowe)

Uchwała KK Nr 24/04 ws. rejestracji i zasad działania organizacji wydziałowej lub oddziałowej obejmującej swoim działaniem część zakładu pracy na terenie innego regionu

Umożliwić rozpatrywanie odwołań od wykluczenia ze Związku nie przez region rejestrowy ale ten, w którym funkcjonuje członek w jednostce wewnętrznej

Uchwała KK Nr 20/05ws. zasad łączenia lub podziału jednostek organizacyjnych Związku

§ 4 nieprecyzyjny w odniesieniu do § 6 teje Uchwały

Wprowadzić zapis umożliwiający wydzielenie OM z jednoczesnym przyłączeniem do innej OM

Członkowie Komisji Statutowej omówili poszczególne zagadnienia, decydowali w jaki sposób ewentualnie będą dalej procedowane, przygotowywane itd. Najbliższy Krajowy Zjazd Delegatów planowany jest dopiero pod koniec 2021 roku, tak więc czasu jest dużo na przygotowanie wniosków dotyczących zmian w Statucie. Niektóre omawiane zagadnienia zapewne będzie łatwo opracować i wprowadzić, inne trudniej, zobaczymy. Po raz pierwszy jestem w Komisji Statutowej, zgłosiłem się żeby dopilnować wniosków, które interesują branżę, jak wyjdzie czas pokaże, jedno jest pewne łatwo nie będzie. ■

Mirosław Miara



Zespół ds. Rozwoju Przemysłu

Z inicjatywy Przewodniczącego KZ NSZZ Solidarność GAZ-SYSTEM S.A. - Piotra Łusiewicza, w dniu 29.05.2019, w centrali naszej spółki odbyło się posiedzenie Zespołu ds. Rozwoju Przemysłu Komisji Krajowej NSZZ Solidarność.

Zespół w ramach swojej działalności statutowej, tj. m.in. monitorowania sytuacji ekonomicznej i społecznej w poszczególnych branżach polskiego przemysłu i wypracowywania działań w zakresie polityki przemysłowej, zainicjował spotkanie z Zarządem GAZ-SYSTEM, które odbyło się 29 maja w siedzibie spółki.

Zgodnie z agendą, po otwarciu spotkania przez Przewodniczącego Zespołu ds. Rozwoju Przemysłu KK NSZZ Solidarność – Bogdana Szozdę, Prezesa Zarządu GAZ-SYSTEM S.A. Tomasz Stępień zdał relację z ogólnej sytuacji Spółki i perspektyw dalszego rozwoju. Zwrócił uwagę na plany inwestycyjne w zakresie dalszej dywersyfikacji dostaw gazu do Polski, a w szczególności związane z projektem Baltic Pipe.

Przedsięwzięcie jest realizowane bez opóźnień, zgodnie z przyjętym harmonogramem, jak i założonym budżetem – podkreślił Prezes Stępień.

Z kolei Piotr Łusiewicz, Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność w GAZ-SYSTEM podkreślił rolę Solidarności w budowaniu spółki jako dobrego pracodawcy – Solidarność była twórcą wszystkich zakładowych aktów prawnych w Gaz-System, w tym ZUZP, który jest najlepszy na rynku i Regulamin Pracy. Trzy etapy wartościowania za nami, w tym procesie chcieliśmy dać ludziom te pieniądze, które są na rynku. Na ocenę przyjdzie czas, jeszcze jest za wcześnie. Dialog społeczny w spółce jest na dobrym poziomie, co do głównych założeń w polityce społecznej zgadzamy się z Zarządem. Początki były trudne, ale z miesiąca na miesiąc relacje się poprawiały, teraz oceniam je jako dobre – rozpoczął Piotr Łusiewicz.

Zagadnieniem przewodnim spotkania w formule dyskusji, były problemy i wyzwania stojące przed polskim sektorem energetycznym w kontekście dążeń Unii Europejskiej do dekarbonizacji gospodarki, jako głównego kierunku jej rozwoju i modernizacji.

Poruszono kwestie związane z propozycjami i interpretacjami Komisji Europejskiej ws. zeroemisyjnej gospodarki UE do 2050r. i z jej pierwszym etapem do 2030r., które w sposób bezpośredni zagrażają rozwojowi sektora gazowego w naszym kraju.

Po przeanalizowaniu problemów związanych z polityką UE w zakresie dążenia do oparcia przemysłu na tzw. czystej energii, podkreślono, że transformacja przemysłu elektroenergetycznego zmierzająca do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych, musi uwzględniać aspekty społeczno-gospodarcze i być przeprowadzana z poszanowaniem indywidualnych, wewnętrznych uwarunkowań danego kraju.

Wspólnym wnioskiem płynącym z dyskusji jest potrzeba reprezentowania na arenie instytucji unijnych i otoczenia regulacyjnego jednolitego stanowiska i podejmowania skutecznych działań opiniotwórczych, które uzasadniają konieczność zachowania miejsca dla energetyki opartej na węglu i gazie.

Zadeklarowano współpracę w tym zakresie, pomiędzy poszczególnymi sekcjami reprezentowanymi w Zespole ds. Rozwoju Przemysłu a Zarządem GAZ-SYSTEM. W tym celu, ustalono możliwość bezpośrednich kontaktów oraz dalszych spotkań w obecnym gronie.

W spotkaniu udział wzięli:

Zarząd GAZ-SYSTEM w składzie:
Tomasz Stępień – Prezes Zarządu
Artur Zawartko – Wiceprezes Zarządu

Przedstawiciele Pracodawcy w składzie:
Magdalena Molak – Specjalista w Dziale Komunikacji Wewnętrznej, PZKL
Paweł Miłobędzki – Koordynator Dialogu Społecznego, PZKL

Zespół ds. Rozwoju Przemysłu Komisji Krajowej NSZZ Solidarność, w składzie:
Bogdan Szozda – Przewodniczący Zespołu ds. Rozwoju Przemysłu KK NSZZ Solidarność,
Waldemar Bartosz – Przewodniczący Regionu Świętokrzyskiego NSZZ Solidarność,
Jarosław Grzesik - Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ Solidarność,
Kazimierz Kimso - Przewodniczący Regionu Dolny Śląsk NSZZ Solidarność,
Andrzej Kropiwnicki - Przewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ Solidarność,
Jarosław Lange - Przewodniczący Regionu Wielkopolska NSZZ Solidarność,
Piotr Łusiewicz - Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ Solidarność w GAZ-SYSTEM S.A.,
Zbigniew Majchrzak - Sekretarz Rady Krajowej Sekcji Budownictwa i Przemysłu Drzewnego NSZZ Solidarność,
Mirosław Miara – Przewodniczący Krajowego Sekretariatu Przemysłu Chemicznego NSZZ Solidarność,

Goście zaproszeni dodatkowo przez Przewodniczącego Piotra Łusiewicza:
Paulin Jurkiewicz - Przewodniczący KZ NSZZ Solidarność w Polskie LNG S.A.
Jerzy Gawęda - Przewodniczący KZ NSZZ Solidarność w Inowrocławskich Kopalniach Soli SOLINO S.A. ■

WZD KS Pracowników Przemysłu Papierniczego

W Ciechanowie w dniach 30-31 maja odbyło się Walne Zebranie Delegatów Krajowej Sekcji Pracowników Przemysłu Papierniczego. Gospodarzem spotkania był Piotr Kurowski Przewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ "Solidarność" Sofidel Poland Sp. z o.o.

Firma Sofidel prowadzi działalność w branży Opakowania papierowe i tekturowe. Jej siedziba znajduje się w miejscowości Ciechanów w województwie Mazowieckim.

W spotkaniu uczestniczyli delegaci z następujących Komisji Zakładowych: Sofidel Poland, DS.Smith Kielce, Eurobox Przesiadłów, Metsa Tissue Krapkowice, Mondi Świecie, Stora Enso Ostrołęka, IP-Kwidzyn, Schumacher Grudziądz, Schumacher Poledno.

W pierwszym dniu spotkania przeprowadzono szkolenie na temat rozwoju Związku. Prowadzącym szkolenie był Mariusz Skrzypek z Centrum Organizacji Związków Zawodowych.

W drugim dniu spotkania Przewodniczący Sekretariatu Przemysłu Chemicznego Mirosław Miara przedstawił sytuację w Sekretariacie i mówił o Układach Zbiorowych Pracy.

Poinformował, że w dniach 16-17 maja 2019 r. podczas obrad Komitetu Wykonawczego IndustriALL Europa przekazano jego członkom informację o kampanii jaką przygotowuje ta europejska centrala związkowa, zrzeszająca związki zawodowe z branży chemicznej, metalowej, górniczej oraz przemysłu lekkiego. Kampania ma dotyczyć Układów Zbiorowych.

Kampania będzie przeprowadzona we wrześniu i ma być także skierowana do nowo wybranych posłów do Parlamentu Europejskiego. IndustriALL Europa chce pokazać problem Układów Zbiorowych na poziomie Europy, aby nastąpiła zmiana narracji. W latach kryzysu elity europejskie twierdziły, że Układy Zbiorowe i wszelkie uprawnienia pracownicze są przeszkodą w rozwoju gospodarczym. Trzeba zrobić wszystko aby taki przekaz zmienić, docenić rolę dialogu społecznego w firmach i branżach. Po wystąpieniu Przewodniczącego Sekretariatu poszczególni delegaci zrelacjonowali aktualną sytuację w swoich zakładach Pracy. Omówiono negocjacje płacowe, plany i zamierzenia na najbliższy rok. ■

Zbigniew Lisewski



Jak grillować zgodnie z prawem?

Grillowanie to nasza ulubiona rozrywka w letnie weekendy. Jak grillować zgodnie z prawem? Gdzie nie można rozpalić grilla?

Nieodłącznym elementem i wręcz symbolem lata jest grill. Początek maja to tradycyjne rozpoczęcie sezonu na jedzenie na wolnym powietrzu. Jak grillować zgodnie z prawem? Czy wszędzie można rozpalić grilla? Czy za grillowanie można dostać mandat?

Przed nami rekordowo długi weekend majowy. Szczęśliwcy, którzy odpowiednio wcześniej zorganizowali sobie trzy dni urlopu, właśnie zaczęli dziewięciodniowy długi weekend. Rzadko kiedy kalendarz układa się aż tak pomyślnie. Jakby tego było mało, prognoza pogody niemal dla całego kraju zapowiada się niezwykle korzystnie. Dla większości Polaków taki długi i pogodny majowy weekend oznacza jedno. Grill. Grillowanie w majówkę stało się jedną z naszych ulubionych tradycji. Sklepowe półki wręcz uginają się od specjalistów tylko czekających na wrzucenie ich na ruszt. Wszystko dookoła zaprasza do podpalenia grilla. Co prawo mówi na temat grillowania?

Grill a prawo

Jeżeli ktoś oczekuje, że prawo wprost zakazuje lub dopuści grillowanie, to jest w błędzie. Żaden przepis wprost nie wprowadza zakazu grillowania, a ewentualne mandaty najczęściej dotyczą zachowań towarzyszących. Niemniej jednak odpowiedzi na pytanie, czy w danym miejscu można rozpalić grilla, należy w pierwszej kolejności szukać w lokalnych przepisach porządkowych. Grillowanie na balkonie własnego mieszkania lub bloku co do zasady nie jest zakazane. Trzeba jednak pamiętać, że spółdzielnia mieszkaniowa lub wspólnota może zakazać grillowania na balkonie. Warto to sprawdzić przed rozpakowaniem karkówki.

Zupełnie inną sprawą jest kwestia ewentualnych immisji. To nic innego jak takie zachowanie właściciela swojej nieruchomości, które oddziałuje na sąsiednie grunty. W przypadku jednorazowych „ekscesów” dochodzenie sądowego zakazania określonego działania przez miłośnika grillowania raczej mija się z celem. Trzeba jednak pamiętać, że grillowanie może być uznane za działanie zakłócające spokój publiczny. To dokładnie te same przepisy, które najczęściej są przywoływane w kontekście innego zachowania, jakim jest zakłócanie ciszy nocnej.



Art. 51. § 1. Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spójność, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

Grill w miejscu publicznym

Podobnie wygląda sprawa rozpalania grilla w miejscu publicznym. Co do zasady takie działanie nie jest zakazane. Wręcz przeciwnie – coraz częściej w parkach i skwerach powstają wydzielone miejsca na zorganizowanie grillowania. Oczywiście lokalne przepisy mogą wprowadzać stosowne ograniczenia, dlatego przede wszystkim warto sprawdzić czy uchwały lokalnego samorządu nie wprowadziły stosownych zakazów. W takich przypadkach ewentualne interwencje mogłaby podejmować Straż Miejska. Warto jednak pamiętać, że o ile samo grillowanie co do zasady nie jest zabronione, to warto mieć na uwadze przepisy przeciwpożarowe. Zgodnie z art. 82 kodeksu wykroczeń powodowanie zagrożenia pożarowego jest wykroczeniem.

Kto dokonuje czynności, które mogą spowodować pożar, jego rozprzestrzenianie się, utrudnienie prowadzenia działania ratowniczego lub ewakuacji, polegających na:

1) niedozwolonym używaniu otwartego ognia, paleniu tytoniu i stosowaniu innych czynników mogących zainicjować zapłon materiałów palnych,

(...)

3) używaniu instalacji, urządzeń i narzędzi niepoddanych wymaganej kontroli lub niesprawnych technicznie albo użytkowaniu ich w sposób niezgodny z przeznaczeniem lub warunkami określonymi przez producenta, jeżeli może się to przyczynić do powstania pożaru, wybuchu lub rozprzestrzeniania ognia, podlega karze aresztu, grzywny albo karze nagany.

Każda taka sytuacja jednak powinna być rozpatrywana indywidualnie. Czym innym jest bowiem rozpalenie grilla na plaży, a czym innym w przesuszonym lesie.

Mając zatem na uwadze majówkowe szaleństwa i popisy kulinarne na świeżym powietrzu, trzeba pamiętać, że żaden powszechnie obowiązujący przepis nie zabrania grillowania. Szczegółowe rozwiązania mogą wynikać z prawa lokalnego lub regulaminów określonych terenów. Prawo nakazuje jednak zachowanie standardowych środków ostrożności. ■

Tomasz Laba / bezprawnik.pl

Jak wyliczyć wysokość należnego zadośćuczynienia?

Zadośćuczynienie ma wyrównać (zrekompensować) doznaną krzywdę. Jest oczywiste, że takie wyrównanie nie zawsze może być wypełnione świadczeniem pieniężnym. Niemniej zadośćuczynienie za cierpienia fizyczne i krzywdę moralną powinno się wyrażać sumą, która będzie stosowna do zakresu doznanego uszczerbku. Oznacza to, że suma ta powinna być wypadkową różnych przesłanek. Jakich?

Zadośćuczynienie za krzywdę

Zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego.

Kompensacyjny charakter zadośćuczynienia

Zadośćuczynienie ma wyrównać (zrekompensować) doznaną krzywdę. Jest oczywiste, że takie wyrównanie nie zawsze może być wypełnione świadczeniem pieniężnym. Kompensacyjny charakter zadośćuczynienia przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. wyznaczają nie tylko elementy podmiotowe (subiektywne), opisujące krzywdę powoda, ale także obiektywne kryterium korygujące, tj. jego odniesienie do aktualnych realiów społeczno-ekonomicznych. W jego ramach nie jest przy tym wyłączone kierowanie się przy ustalaniu zadośćuczynienia sumami zasadzonymi z tego tytułu w innych przypadkach, bowiem jednolitość orzecznictwa sądowego w tym zakresie odpowiada poczuciu sprawiedliwości i równości wobec prawa. Postulat ten może być wszakże uznany za słuszny, jeżeli daje się pogodzić z zasadą indywidualizacji okoliczności określających rozmiar krzywdy w odniesieniu do konkretnej osoby poszkodowanego i pozwala uwzględnić specyfikę poszczególnych przypadków.

Definicja krzywdy

Kodeks cywilny nie zawiera definicji krzywdy, niemniej z art. 445 § 1 KC wynika, że przesłanką przyznania zadośćuczynienia jest „doznana krzywda”. Najogólniej rzecz ujmując krzywdą jest zło wyrządzone przez człowieka drugiemu człowiekowi. Nie można ograniczać pojęcia krzywdy jedynie do „ból i cierpień fizycznych i psychicznych”, albowiem krzywda nie jest wewnętrzną cechą pokrzywdzonego, gdyż jako relacja pokrzywdzonego ze sprawcą istnieje niezależnie od fizycznych czy psychicznych przeżyć pokrzywdzonego, a wielość jej elementów o cechach material-

nych, fizycznych, psychicznych i moralnych współwystępuje i dookreśla się wzajemnie. Ocena rozmiaru doznanej krzywdy powinna opierać się przede wszystkim na obiektywnych kryteriach, gdyż prawo do zadośćuczynienia nie jest zależne od możliwości oceny przez osobę poszkodowaną rozmiaru doznanej krzywdy i odczuwania przez nią skutków zdarzenia będącego źródłem krzywdy.



wszystkim rodzaj zła wyrządzonego i zakres jego ingerencji w dotychczasowe życie i funkcjonowanie pokrzywdzonego. Znaczenie ma oczywiście również czas



Nie ma piękna jeśli w nim leży krzywda człowieka,

Nie ma prawdy, która tę krzywdę pomija. Nie ma dobra, które na to zezwala...

Wysokość zadośćuczynienia

Przepis art. 445 § 1 KC nie precyzuje przesłanek, które należy uwzględnić przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wskazuje jedynie, że zadośćuczynienie to winno być „odpowiednie”. Kryteriów pomocnych dla takiej oceny dostarcza bogate w tym zakresie orzecznictwo. Wskazuje się w nim, że odpowiednie zadośćuczynienie to zadośćuczynienie realne, co oznacza, że jego wysokość ma przedstawiać dla poszkodowanego odczuwalną ekonomicznie wartość, adekwatną do obecnych warunków życia. Na wysokość zadośćuczynienia ma wpływ wiele czynników natury subiektywnej (związanej z osobą poszkodowanego) jak również i natury obiektywnej (do których może się odnieść i dokonać ich oceny również osoba trzecia), a w tym przede

trwania krzywdy tj. okres od momentu jej wyrządzenia do jej zakończenia w tym również zakończenia trwania krzywdy przez śmierć pokrzywdzonego (zob. wyrok SA w Białymstoku z dnia 24 stycznia 2019 r., I ACa 705/18; wyrok SA w Lublinie z dnia 14 lutego 2019 r., I ACa 210/18).

Charakter wyroku sąszadającego zadośćuczynienie

Wyrok sąszadający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaratywny, co oznacza, że odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się od terminu ustalonego zgodnie z art. 455 KC.

Podstawa prawna:

Art. 445 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku – Kodeks cywilny (t.j. Dz.U. z 2018r., poz. 1025 ze zm.)

SerwisPrawa.pl

RAFAŁ WOŚ dziecięca choroba liberalizmu



Studio
Emika

Samożarzenie musiało nastąpić wcześniej. Kiedy? Możemy przyjąć, że gdzieś w latach 80., bo gdy się czyta choćby postulaty gdańskich stoczniovców z roku 1980, to widać wyraźnie, że tam jeszcze nie ma tego powszechnego przyzwolenia na to, co miało wydarzyć się już wkrótce. Nie ma tam mowy ani o prywatyzacji wielkich zakładów przemysłowych, ani o prymacie wolnego rynku jako najdoskonalszym pomysłu na lepszą Polskę. Nie. U stoczniovców postulaty wolności politycznej mieszają się z socjalnymi. Oczywiście wielu przywódców Solidarności powie dziś pewnie, że walczyli przeciw socjalizmowi – a więc o kapitalizm. Powtarzał to wielokrotnie choćby sam Lech Wałęsa. To jednak sądy formułowane po fakcie. Dużo prawdziwsze wydaje się stwierdzenie, że jeszcze w roku 1980 o arcyliberalnym kapitalizmie nie myślał w Polsce nikt (albo bardzo niewiele). W historycznym roku 1989 mówili o nim już wszyscy (albo bardzo wielu). I to zarówno po stronie PZPR-u, jak i Solidarności. Wniosek z tego prosty. Choroba musiała zaatakować właśnie pomiędzy tymi dwiema symbolicznymi datami.

Rafał Woś, dziennikarz i publicysta ekonomiczny „Dziennika Gazety Prawnej”, zwraca uwagę na konkretne deficyty i patologie polskiego życia gospodarczego. Stara się zasiać w głowach czytelników wątpliwości. Może rozwiązania, które większa część polskiej opinii publicznej od dawna przedstawia jako jedyne słuszne i bezalternatywne, wcale takie nie są? Czy nie jest tak, że lekarstwa podawane od 25 lat polskiej gospodarce naprawdę jej (i nam) nie pomagają? Owszem, leczą jedno, ale zaraz skutkują wieloma groźnymi skutkami ubocznymi, na przykład czymś, co moglibyśmy nazwać totalną ekonomizacją wszystkiego.

Od 25 lat polska gospodarka cierpi na specyficzne schorzenie - dziecięcą chorobę (neo)liberalizmu. Woś jej korzeni upa-

Kiedy Polska połknęła swojego liberalnego bakcyła? Czy był to grudzień roku 1989, gdy Sejm kontraktowy zatwierdził plan Balcerowicza, czyli pakiet ustaw liberalizujących polską gospodarkę? Czy może lato tego roku, gdy młody gwiazdor harwardzkiej ekonomii Jeffrey Sachs oczarował wierchuszkę Solidarności swoim planem odważnego skoku w rynek i tzw. terapię szokową? Albo sierpień 1989 r., gdy ostatni w pełni PZPR-owski rząd Mięczyława Rakowskiego uwolnił ceny żywności? A może decydujące były ustawy ministra przemysłu Mięczyława Wilczka z grudnia 1988 r., które dały możliwość prowadzenia działalności gospodarczej każdemu? Nowe prawo bankowe z wiosny 1989 r. (tzw. pakiet Sekuły)? Pierwsze przymiarki do wprowadzenia instytucji rynkowych poczynione w latach 1987-1988 przez premiera Zbigniewa Messnera i jego zastępcę Zdzisława Sadowskiego, wieloletniego szefa Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego?

Kulturalnie

Dziecięca choroba liberalizmu

truje w specyficznym splocie dwóch czynników. Bankructwa Polski w latach 80. i światowej dominacji neoliberalnego konsensusu waszyngtońskiego. Sprawily one, że Polska – i tak odgrywająca w systemie światowym rolę kraju peryferyjnego – nie miała praktycznie żadnych szans, by przed liberalnym bakcylem się obronić. Polskie elity zakochały się w (neo)liberalizmie. Szybko nauczyły się z niego korzystać i z czasem nie potrafiły już wyobrazić sobie innej drogi rozwoju kraju – a choroba rozwijała się w najlepsze.

Dziś – 25 lat po przełomie – Rafał Woś proponuje spojrzeć na naszą gospodarkę z zupełnie innej perspektywy. Nauczyć się nowego krytycznego spojrzenia na ekonomiczne i polityczne dogmaty, w których władaniu pozostajemy od dwóch i pół dekad (a może i dłużej). Wyjść poza złudne przeświadczenie, że wzrost gospodarczy zależy tylko od taniej siły roboczej. Cały bogaty Zachód również kiedyś myślał, że czysty liberalizm (a potem neoliberalizm) to najlepsza i najszybsza droga rozwoju. Potem jednak zobaczył, że to wcale nie jest takie oczywiste. Niemcy, Skandynawowie, Kanadyjczycy, nawet Anglosasi. Oni wszyscy wyleczyli się ze swojej wersji dziecięcej choroby. Teraz czas na nas.

Dla elit biznesowych, politycznych i opiniotwórczych, którzy są beneficjentami naszej transformacji Polska to kraj mlekiem i miodem płynący, a model gospodarczy, przyjęty po 1989 roku to najlepsze z możliwych rozwiązań. To nieprawda – mówi Rafał Woś.

Dla niego oparty na zasadach neoliberalizmu system ekonomiczny, który bezrefleksyjnie realizowany jest w naszym kraju, to nie tylko nie jedyne możliwe rozwiązanie dla gospodarki i społeczeństwa, ale także bardzo szkodliwe. Dogmaty stworzone przez Milтона Friedmana i jego uczniów – uważa Woś – dowiodły swojej bezużyteczności i sztywne trzymanie się ich jest niewybaczalnym błędem.

Ciągle wycofywanie się państwa z roli opiekuna i regulatora tworzy świat, w którym warunki dyktuje szeroko rozumiany kapitał. Kieruje się on jedynie logiką maksymalizacji zysków i minimalizacji kosztów, a to oznacza, że nie tylko nie bierze pod uwagę potrzeb społeczeństwa, ale także sam działa na własną niekorzyść. Woś dowodzi, że ciągła deregulacja rynku pracy – dążenie do uelastyczniania zatrudnienia i utrzymywania pensji na najniższym możliwym poziomie prowadzi z jednej strony do ubożenia społeczeństwa, a w konsekwencji do zabicia popytu. W kapitalizmie opartym przecież na konsumpcji to zabójczy proces. Im mniej zarabiamy, tym mniej wydajemy, a im mniej wydajemy tym przedsiębiorcy bardziej muszą ograniczać produkcję i swoje usługi. To prowadzi do zwolnień i spirala problemów się napędza. A to i tak tylko jedna z wielu opisana w „Dziecięcej chorobie...” patologii występujących w Polsce, którą zawdzięczamy zacządzonym myślą neoliberalną elitom.

Woś bez sentymentów rozlicza się z kolejnymi dogmatami naszej gospodarki, dowodząc, że istnieją inne, sprawiedliwsze dla społeczeństwa i bardziej zyskowne dla gospodarki rozwiązania. Na poparcie swoich tez ma nie tylko przekonanie o swojej słuszności, ale także prace wybitnych ekonomistów, którzy już dawno zrozumieli, że dominujący od lat 80. dyskurs ekonomiczny, który tak dobrze zadomowił się w Polsce, stwarza więcej problemów niż ich rozwiązuje.

Książka Wosia to seria celnych ciosów wyprowadzonych w argumenty tych, którzy uważają, że rzucony na żywioł kapitalizm przynosi możliwe największe szczęście, możliwie największej liczbie ludzi. Nie przynosi i dobrze w końcu zdać sobie z tego sprawę. Znakomita książka Wosia, choć to nadal odosobniony głos w polskiej debacie o ekonomii, pozwala otworzyć oczy na rzeczywistość. ■

Rozrywkowo



Jak wracasz z sejmowej knajpy,
to myj zęby...



WAKACJE NA WSI TO JEDYNA OKAZJA,
ŻEBY STANĄĆ PRZY KORYCIE.



WAGINĘ NA KIJU
WYPROWADZIĆ!



NIE OBCHODZĄ MNIE
WASZE SZPAŃAGI.
JASNE?



BYŁO RADOŚNIE
I KOLOROWO

DZIĘKUJĘ ZA MNÓSTWO
POZYTYWNEJ ENERGII!



POLACY STRZELALI I BĘDĄ
MUSIELI ZA TO ZAPŁACIĆ.



SKORO PRZEGRALIMY,
TO NIE WYCOFUJEMY SIĘ
Z NASZAYCH OBIETNIC!